Katarzyna Sosnowska-Rama
Filologiczne Studium Doktoranckie UG

Noc pusta i chaos – Paweł Huelle na spotkaniu „Pośród nas”

Dnia 1 kwietnia 2016 roku odbyło się trzecie spotkanie w ramach seminarium otwartego „Pośród nas”. Gościem spotkania był Paweł Huelle, jeden z najważniejszych współczesnych prozaików polskich, scenarzysta, dramaturg, felietonista oraz – jak wyznał – „tajny” poeta.

Paweł Huelle jest gdańszczaninem oraz absolwentem filologii polskiej Uniwersytetu Gdańskiego. To właśnie Gdańsk, „mała ojczyzna”, jest tematem przewodnim jego twórczości. Debiutował w 1987 roku powieścią *Weiser Dawidek*, określaną przez krytykę jako „książka dziesięciolecia” czy „zwycięstwo literatury”, poddawaną wielokrotnym interpretacjom oraz tłumaczoną na liczne języki obce. W roku wydania książka zdobyła Nagrodę Młodych, przyznawaną przez miesięcznik „Literatura”, zaś rok później Nagrodę Fundacji im. Kościelskich. Została zekranizowana przez Wojciecha Marczewskiego (film pt. *Weiser* z 2000 roku), a w 2004 roku Siergiej Korniuszczenko dokonał jej adaptacji dla Teatru im. Stefana Jaracza w Olsztynie.

Topografia, historia i duch Gdańska są również obecne w zbiorach opowiadań pisarza – w *Opowiadaniach na czas przeprowadzki* (1991), *Pierwszej miłości i innych opowiadaniach* (1996) czy *Opowieściach chłodnego morza* (2008). W powieściach pojawiają się na drugim planie, jak w *Mercedes-Benz. Z listów do Hrabala* z 2001 roku (za którą autor otrzymał Paszport Polityki) lub wybrzmiewają w pełni, stając się niemal głównym bohaterem. Tak jest w *Ostatniej wieczerzy* (2008 rok, nominacja do Nagrody Literackiej Nike), *Castorpie* z 2004 roku oraz wydanej w 2014 roku – misternie skonstruowanej – *Śpiewaj ogrody*. Paweł Huelle jest także autorem tomiku wierszy, który ukazał się w 1994 roku (*Wiersze*). Jak mówi, poezję tworzy regularnie, ale potajemnie – do szuflady. Być może kiedyś znów otworzy ją dla czytelników.

Rozmowę z pisarzem poprowadziła prof. UG, dr hab. Mirosława Modrzewska, która rozpoczęła spotkanie słowami: „Z płachetka ziemi mojego dzieciństwa uczynił całą galaktykę”. Właściwym wprowadzeniem był szkic *Noc pusta i chaos w twórczości Pawła Huelle*. Punktem wyjścia tego wnikliwego i przekrojowego tekstu były motywy łączące utwory gdańskiego pisarza.

Chaosem i ciemnością – jak dowodziła Modrzewska – nacechowany jest świat przedstawiony opowiadania *Poczta rowerowa* (z tomu *Opowieści chłodnego morza*), będącego literackim zapisem strajków z sierpnia 1980 roku. Jednak to nie tzw. wielka historia, lecz powolne umieranie niewidomego wuja Lucjana jest głównym tematem utworu. Daleki krewny staje się źródłem taksonomii ciemności oraz namysłu nad otaczającą rzeczywistością, w której wszystko może ulec destrukcji i rozproszeniu.

Pustkę duchową oraz chaos uczuć odczuwają bohaterowie opowiadania *Mimesis* czy powieści *Castorp*. Niczym postaci z twórczości Antoniego Malczewskiego błądzą w ciemnościach zsuwającego się w przepaść świata. Motyw mroku i chaosu obecny jest również w kolejnych dwóch opowiadaniach z tomu *Opowieści chłodnego morza – Piętnaście kieliszków żandarma Polanego* oraz *Ukiel*. Najpełniej jednak objawia się w powieści *Ostatnia wieczerza* oraz *Weiserze Dawidku*. *Weiser Dawidek* to utwór, który trudno zaklasyfikować do jednego gatunku, powieściowe wydarzenia nasycone są niezwykłością i – jak zauważyła Modrzewska – jedynymi elementami wiążącym ów tekst w całość są właśnie chaos i ciemność. Próby uporządkowania powieściowej rzeczywistości okazują się nierealne, lecz jej wszechogarniający chaos być może jest twórczy. Omówienie powieści zilustrowano literacką mapą Gdańska, dokumentującą rzeczywistość bohatera *Weisera Dawidka*.

Paweł Huelle wyznał, że dla niego najważniejszym obrazem w powieści *Śpiewaj ogrody* jest właśnie archaiczny, kaszubski obrzęd „pustej nocy". W takiej mistycznej, zapadającej głęboko w pamięć ceremonii pożegnania zmarłego uczestniczył jako dziecko. „Najbardziej czuły jestem na miejsca i płynącą od nich energię" – powiedział. „To od nich przychodzi natchnienie". Odniósł się też do przedstawionych interpretacji, odsłaniając kulisy powstawania wspomnianych utworów oraz towarzyszące temu emocje i autorskie przemyślenia. Przyznał, że największe, dramatyczne pytanie jego twórczości – na które nie daje odpowiedzi ani religia, ani filozofia – dotyczy tego, co jest „po drugiej stronie". Stąd wszechobecny motyw ciemności. Ale wypowiadając się na temat owego ciemnego motywu, autor *Śpiewaj ogrody* równoważył go specyficzną dla siebie jasną stylistyką wielkiego gawędziarza o niesłychanym poczuciu humoru. Może i ta szczególna umiejętność mówienia o tym, co wyjątkowo trudne przyczyniła się do faktu, że jego słuchacze byli nim zachwyceni, czemu dali wyraz w kończącym spotkanie aplauzie.